

Kl.7b_30.04.

Temat: Jezus błogosławi. Królestwo ubogich w duchu (katecheza nr:5.1., 5.2., str. 159 -165).

Link do podręcznika: <http://www.ekatecheza.pl/index.php?page=materia%C5%82y-do-nauki-religii-pomoce-do-zdalnego-nauczania>

MODLITWA:

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Panie, Ty wiesz, jak bardzo pragniemy być szczęśliwi. Nie daj nam zmarnować życia w pogoni za złudnym szczęściem, ale wskaż nam drogę do szczęścia prawdziwego.

Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

WPROWADZENIE:

Osiem błogosławieństw (inaczej Kazanie na górze) obok Dekalogu stanowi fundament moralności chrześcijańskiej. Ta zaś często kojarzy się z zakazami. Wśród młodych ludzi istnieje przekonanie, iż być moralnym to znaczy rezygnować z tego, co uszczęśliwia. Zwłaszcza, że niektórym szczęście kojarzy się wyłącznie z tym co sprawia przyjemność, a moralność z wyrzeczeniem.

Pan Jezus wygłasza 8 błogosławieństw, stawiając przed nami wymagania, a świat często „idzie na skróty”, proponując łatwe szczęście.

Przez kolejne katechezy będziemy wyjaśniać znaczenie błogosławieństw, które są wymagającą receptą na nieprzemijalne szczęście.

Czy jest to recepta, którą jestem w stanie zrealizować?

ROZWINIĘCIE:

„BŁOGOSŁAWIENI UBODZY W DUCHU, ALBOWIEM DO NICH NALEŻY KRÓLESTWO NIEBIESKIE”

Słowo błogosławiony (gr. makarioi) znaczy dosłownie szczęśliwi. Jezus paradoksalnie nazywa szczęśliwymi ubogich. Aby zrozumieć sens tego błogosławieństwa należy wyjaśnić również termin ubogi. Jaki jest sens tego słowa?

Ubogiego w pierwszej chwili kojarzymy z kimś, kto jest w trudnym położeniu materialnym, czyli brakuje mu środków do zaspokojenia podstawowych potrzeb. Czy taki ubogi może być błogosławiony? Może być szczęśliwy? Odpowiemy i tak i nie.

Jeśli ubogi, mimo swojego ubóstwa materialnego będzie trwał przy Bogu, będzie mu wierny jak biblijny Hiob albo uboga wdowa, to właśnie będzie ubogim w duchu. Jeśli jednak braknie mu ufności i wiary, to nie będzie blisko Boga. Nie będzie u- Boga w duchu.

Czy Jezus chce, abyśmy byli ubodzy? Oczywiście nie. Nigdzie Pan Jezus nie zabrania nam posiadać dóbr materialnych.

Ubogimi w duchu mogą być też ludzie zamożni, którzy nigdy nie zaznali głodu i niedostatku. Posiadając rozmaite środki, nie są jednak do nich niewolniczo przywiązani, ale potrafią się nimi dzielić, dając wyraz tej samej ufności, z jaką modlą się i prowadzą życie religijne, ci którzy nic nie mają

albo mają niewiele. Można zatem mieć zgromadzony ogromny kapitał, a jednocześnie pozostawać wolnym, czyli ubogim w duchu, bo przedkładającym Boga ponad inne dobra.

Ubogi w duchu to ten który jest wolny.

ZAKOŃCZENIE:

1. Kazanie na górze mówi o ubóstwie duchowym, jako warunku wejścia do królestwa niebieskiego.
2. Ewangeliczny ideał ubóstwa jest wezwaniem do ufności Bogu i korzystania z dóbr ze świadomością, że wszystko, co mamy, jest Jego darem.
3. Błogosławieństwo ubogich w duchu zobowiązuje także do wrażliwości na biedę innych i do dzielenia się z potrzebującymi.

ZADANIE:

Proszę zapoznać się z treścią katechez nr: 5.1 i 5.2.

Jako notatkę, wpisz do zeszytu pod tematem pełne brzmienie pierwszego błogosławieństwa oraz 3 punkty wskazane w części ZAKOŃCZENIE.

Odsyłam do pięknej prezentacji: <https://www.youtube.com/watch?v=sL4VW3bUa0w>

Oraz do krótkiego filmiku wyjaśniającego to błogosławieństwo:

<https://www.youtube.com/watch?v=-bykEKLioJE>

Pozdrawiam serdecznie 😊